Niezależne Pismo KPN

ŻĄDŁO NR. 7.

Starachowice 20.XII.1990r.

Bibl. Jagiell.



Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 1991

wszelkiej pomyślności
szczęścia, pogody ducha,
wszystkim sympatykom i członkom
Konfederacji życzy Rejon K.P.N.



9 XII 1990r. społeczeństwo Rzeczypospolitej wybrało swojego prezydenta. Ogromną większością głosów zwyciężył 47 letni elektryk ze Stoczni Gdańskiej, przywódca pierwszego niezależnego związku zawodowego w Europie Wschodniej - Lech Wałęsa.

Urodzony 29 IX 1943r. w Popowie k. Lipna woj. włocławskie. Od 1967 r. pracownik Stoczni Gdańskiej. W Grudniu 1970 jeden z przywódców protestu robotniczego aresztowany za działalność w Komitecie Strajkowym. W 1976r. zwolniony ze stoczni za krytykę CRZZ. Od 1978r. jeden z organizatorów Wolnych Związków Zawodowych. W sierpniu 1980r. przywódca Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku, podpisał Porozumienie Gdańskie z rządem PRL. Od września 1980r. przywódca NSZZ "Solidarność". Internowany po 13 grudnia 1981r. Po wypuszczeniu kieruje pracami Związku. W październiku 1983r. otrzymuje Pokojową Nagrodę Nobla. W 1989r. przewodniczy z ramienia "Solidarności" Obradom Okrągłego Stołu. W II Zjeździe "Solidarności" ponownie wybrany jej przewodniczącym. Żonaty, żona Danuta., ośmioro dzieci w wieku 5-20 lat.

NASZ KOMENTARZ DO II TURY WYBORÓW

Dedykujemy grupie 3,5 mln. wyborców głosujących na Tymińskiego.

"Nawet bandyta musi umieć chcieć i za to swoje pragnienie umieć się narażać, a my, ogół polski nie umiemy chcieć. Chcemy wszystko wyjęczyć, wygadać. Upewniamy samych siebie, że można Polskę wyszachrować, że ofiary są zbyteczne".

Józef Piłsudski

Jak widać, społeczeństwo polskie niewiele zmieniło się w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

BAŁAGAN W RPGK

Niepokojące sygnały dochodzą do nas od grupy pracowników z funduszu interwencyjnego, zatrudnionych w RPGK. Pracownicy skarżą się na złe traktowanie ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa. Nie otrzymali ubrań roboczych, za które zapłacono co prawda ekwiwalent pieniężny /77 tyś. zł za trzy miesiące/, ale grupa pracowników, która pozostała otrzymuje tylko 53 tyś. Wydano pracownikom po 2 mydełka, za okres 3 m-cy, natomiast nikt nie dostał ręczników. Zarobki, którą miały być od 1 października podwyższone do średniej krajowej, podwyższono od listopada, bez wyrównania za październik.

Kierownictwo RPGK najwyraźniej nie bardzo wie, co zrobić z bezrobotnymi, zatrudnionymi przy pracach interwencyjnych. W końcu października i na początku listopada skierowano ich do koszenia trawy /w strugach padającego deszczu/, na targowisku miejskim kazano im ładować wodę łopatami do taczek. Byli wykorzystywani do wywożenia fekalii, za co zresztą nie wypłacono im dodatku za pracę szkodliwą. Szczególnie bezwzględnym postępowaniem wobec pracowników wyróżnia się z-ca kierownika Stefan Zarasiński.

Rozumiemy, że do prac interwencyjnych kierowani są ludzie różni, często konfliktowi i nie wykazujący wielkiej ochoty do pracy, nie można ich jednak traktować jak osoby niższego gatunku, bez żadnych praw przysługujących pracownikom. Może władze miasta i Rejonowe Biuro Pracy zainteresuje się, jak wykorzystywane są dotacje z funduszu dla bezrobotnych i jak traktowani są ludzie zatrudnieni przy pracach interwencyjnych.

ZAKLEJALI PLAKATY WYBORCZE

Nie wszystkim odpowiadały plakaty z podobizną przewodniczącego KPN Leszka Moczulskiego. Wiele plakatów było zrywanych lub zaklejanych.

Zaklejali je min. Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Starachowicach ul. Krywki 14b, Klub Sportowy "Star" i Urząd Miejski w Starachowicach. Zgodnie z ordynacją wyborczą sprawców zaklejania plakatów podaliśmy do sądu.

Sprawy w toku.

Szanowny Wyborco! Jeżeli nie chcesz mieć za prezydenta demagoga i pajaca grupiego głosuj na niezależnego Stanisława Tymińskiego.

Oto program wyborczy szefa "czarnej mafii":

- "nie chcę być prezydentem, ale muszę"?!,
- "w drugiej rundzie nie będę uczestniczył",
- a teraz dyktator powiada - "już koryto moje",
- "albo zostanę prezydentem, albo uciekam z kraju",
- "społeczeństwo jest chore, bo źle głosowało".

Pamiętajcie Wyborcy co oni mówili, że jak będzie "S" w dobrobycie będziemy żyli. Sami żyją w własnej glorii i chwale, a nie dbają o naród wcale.

Bacz Wyborco - to "czarnej mafii" wina, miał być dobrobyt, jest ruina!

Marsz, marsz Wałęsa, ale już nie z ludem, chyba, że z ks. Jankowskim ocalisz się cudem!

grudzień 1990 wyborca niezależny

[redacted]

Ulotki te, rozrzucane przed II turą wyborów, są jeszcze jednym dowodem słuszności żądań pełnego rozliczenia komunistów. Polityka "grubej kreski" i wybaczania czerwonym doprowadziła do ponownej konsolidacji sił ekipy dawnego aparatu partyjno-esbeckiego, która ośmielona bezkarnością zaczyna ponownie podnosić głowę. Trzeba natychmiast zlikwidować konspiracyjne powiązania czerwonych. W przeciwnym wypadku będą nadal przeszkadzać w odbudowie demokratycznego państwa, destabilizować gospodarkę. Przy obecnych trudnościach bardzo łatwo rozbudzić niezadowolenie społeczeństwa, wywołać strajki i demonstracje uliczne. Wystarczy wydać trochę ulotek z populistycznymi hasełkami, rozpuścić plotki o bogaceniu się nowej władzy kosztem narodu i wybuch gotowy.

Przypadek Tymińskiego wskazuje, że hasła populistyczne znajdą posłuch wśród znacznej części społeczeństwa. Dlatego puki jeszcze można zaradzić złu, apelujemy do nowo wybranego Prezydenta RP-Lechu!

- KOMUNISTYCZNĄ MAFIĘ POD SĄD.

MJP

NSULAT CZY POSTERUNEK KGB

Czytając wiadomości w prasie, dość zresztą lakoniczne, na temat weryfikacji "bezpieki", czyli pracowników SB wsławionej licznymi zbrodniami i działaniami bezprawnymi, czytelnik dochodzi do przekonania, że byli to ludzie, dla których nie istniały żadne świętości i ideały, a zbrodnie zdrady narodowej nie należały do rzadkości. Jak bowiem inaczej przeciętny, szary czytelnik, w którego sercu tli się choćby iskierka polskości, może odczytać i osądzić informację, cyt: "SB rozliczona? Potwierdziły się informacje "Czasu" o działalności KGB w Krakowie. Komisja potwierdziła informacje o istnieniu w Krakowie ekspozytury KGB. Niektórzy funkcjonariusze SB pozostawali na usługach sowieckiej policji politycznej. Pracownicy konsulatu sowieckiego mieli prawo do wglądu w dokumentacje i mogli ingerować w sprawy prowadzone przez SB" za "Czasem" nr.85 z 30.VII.90 r.

"Krakowscy oficerowie SB pracowali dla KGB. ...To, że Komitet Krakowski PZPR miał ogromny wpływ na działania SB-było wiadomym faktem. Ale jej niektórzy oficerowie - jak nas poinformowano, działali na dwie strony - obok pracy dla swej macierzystej instytucji, funkcjonowali agenturalnie na rzecz KGB jako stali współpracownicy, a rezydentura krakowska tej renomowanej firmy żywo interesowała się niektórymi sprawami prowadzonymi przez WUSW, czy ściślej - SB..."

Dziennik Polski nr.174 z 28.VII.90.

Po przeczytaniu tych informacji nasuwają się proste wnioski i pytania:
Wnioski:

1. Radziecki konsulat w Krakowie to posterunek osławionej KGB, spadkobierczyni NKWD, wsławionej mordami wielu milionów ludzi różnej narodowości.
2. Pracownicy SB współpracujący z KGB są zwykłymi zdrajcami i agentami obcego mocarstwa.

Pytania:

1. Do Ministra Spraw Zagranicznych - -Kiedy i którzy z pracowników radzieckich przedstawicielstw dyplomatycznych trudniący się szpiegostwem /KGB/, w tym z konsulatu w Krakowie zostaną uznani jako persona non grata" i zgodnie z obyczajami w cywilizowanym świecie dostaną nakaz opuszczenia granic naszego państwa, a nazwiska ich zostaną podane do wiadomości publicznej?
2. Do Ministra Spraw Wewnętrznych - -Kiedy zostaną podane do wiadomości nazwiska szpiegów sowieckich- -oficerów SB wysługujących się KGB?
3. Do Ministrów Sprawiedliwości i Obrony Narodowej-kiedy zostaną aresztowani funkcjonariusze SB pozostający na służbie KGB i zostaną im wytoczone procesy za szpiegostwo na rzecz obcego mocarstwa?

Reasumując stwierdzam, że nie uwierzę, że jesteśmy państwem niepodległym i że skończyła się okupacja sowiecka dopuki nie przeczytam odpowiedzi ogłoszonych publicznie na powyższe pytania.

Andrzej Zagórski
za "Opinią Krakowską" nr.51

BOHATEROWIE NIEZNANI

W tym cyklu będziemy przedstawiać sylwetki osób zasłużonych dla sprawy polskiej, których propaganda komunistyczna starała się wymazać z pamięci Polaków.

Jako pierwszą przedstawiamy postać rotmistrza Witolda Pileckiego. Ur. 13 maja 1901r. w Ołońcu nad jeziorem Ładoga, pochodził ze starej polskiej rodziny szlacheckiej. Wychował się w Wilnie, gdzie już od 1914r. należał do tajnego skautingu, a w 1918r. jako ochotnik służył w samoobronie Wileńskiej, w 1919r. w oddziale słynnego "Łupaszki" mir. Jerzego Dąbrowskiego, był założycielem 8 Wileńskiej Drużyny Harcerzy. Od lipca 1919 służył w kompanii harcerskiej 201 pp, a następnie w 211 p. uł. Jako podporucznik rez. brał udział w walkach we wrześniu 1939r. Początkowo jako dowódca plutonu kawalerii w 19 DP, a następnie w szwadronie kawalerii 41 DP Rez. Był założycielem i współorganizatorem konspiracyjnej Tajnej Armi Polskiej. W połowie 1940r. zgłosił się jako ochotnik z zamiarem przedostania się do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, celem zebrania informacji o obozie i założenia organizacji konspiracyjnej wsród więźniów. Swój plan zrealizował 19 września 1940r., przyłączając się na Żoliborzu do

dok. na str. 4

dokończenie ze str. 3
grupy osób zatrzymanych w łapance. W Oświęcimiu otrzymał nr. 4859. W obozie był członkiem sztabu konspiracyjnej ZWZ-AK dowodzonej przez płk. Kazimierza Heilman-Rawicza. Po wypełnieniu zadania ucieka z obozu w nocy z 26-27 kwietnia 1943r... i przekazuje KG AK sprawozdanie z obozu. Od sierpnia 1943r. działał w Kedywie AK. W czasie Powstania Warszawskiego dowodził 2 kompanią w batalionie "Chrobry II". Po upadku powstania był jeńcem Oflagów Lamsdorf i Murnau. Od lipca 1945 w II Korpusie gen. Andersa. Wrócił do kraju w grudniu 1945. Aresztowany przez UB 5 maja 1947, skazany 15 marca 1948 na karę śmierci za "organizowanie wywiadu na rzecz gen. Andersa, współpracę z hitlerowcami i UPA" został zamordowany katyńskim strzałem w tył głowy w maju 1948. Ciało Witolda Pileckiego pochowano nocą na łące przylegającej do cmentarza na Służewie.

POMÓŻMY "BOGDANSONICOWI"

Na początku września 1990r w Starachowicach rozpoczeła działalność Radiostacja "Bogdansonic". Młodzi ludzie nadają muzykę dla swych rówieśników. Audycje te cieszą się wielkim powodzeniem wśród młodzieży Starachowic. Niestety "Bogdansonic" ma kłopoty finansowe, które nie pozwalają zarejestrować radiostacji i prowadzić skutecznej działalności.

Apelujemy do Rady Miejskiej Starachowic, zakładów pracy i wszystkich mieszkańców o pomoc dla niezależnych radiowców. Nie pozwólmy, by cenna inicjatywa młodzieży spaliła na panewce z powodów finansowych.

Pomóżmy "Bogdansonicowi"!

Zarząd KPN Rejon Starachowice

"ŻĄDŁO" PYTA

- Kiedy zostaną usunięte tablice z pomnika "utrwalaczy". Rada Miejska zadecydowała 12 listopada o usunięciu tablic z napisem "Funkcjonariuszom MO i UB poległym w walkach o utrwalenie władzy ludowej" Do tej pory nikt nie zajął się tą sprawą. Czy w nowy rok 1991 mamy wejść z "utrwalaczami"?
- do czego wiceprezydentom Starachowic potrzebne są wolne powierzchnie produkcyjne które poszukują w przedsiębiorstwach naszego miasta?

ZIELONA WRON-a

I Ekstrema już śpi
Szczekają gdzieś psy
i kończy się wolna sobota
Wyruszył sznur suk
Rżną buty o bruk
Ktoś do drzwi gwałtownie łomota.

Ref: Zielona WRON-a
Dziób w wężyk szamerowany
Kto nie dał drapaka
Kto nie chce zakrakać
Ten będzie internowany.

II Grudniowy wstał świt
Nie wiedział nikt nic
Milczały jak grób telefony
Aż w radiu wódz sam
Obwieścił, że stan
Wojenny jest wprowadzony.

Ref: Zielona WRON-a ....

III Od tego poranka
Codziennie łapanka
Szalała w bezsilnej wściekłości
Na Piaskach zaś z "pierdla"
Zrobiono "internat"
dla członków "Solidarności".

Ref: Zielona WRON-a ....

IV Z chaosu porządek
Wyłania się nowy
Nowego nam trzeba Robespierra
By obciął te łapy
Co władzę brać chciały
To hasło naszego premiera.

Ref: Zielona WRON-a ....

V Swietlica, spacerek
Wieczorem roberek
Albina zaś duma rozpiera
Niech siedzi ekstrema
Pożytku z niej nie ma
"My Polskę zbudujemy od zera".

Piosenkę tą, śpiewaną w obozach internowanych na melodię "Teraz jest wojna" dedykujemy byłemu szefowi WRON-y, premierowi, I sekretarzowi KC PZPR, prezydentowi PRL, krótko mówiąc Jaruzelskiemu z gratulacjami za telewizyjny występ 10 grudnia. Szkoda tylko, że rezygnacji nie złożył dziewięć lat temu.

"ŻĄDŁO"

pismo Konfederacji Polski Niepodległej Rejon Starachowice
Redaguje zespół:
Adres redakcji
27-200 Starachowice
ul. Krywki 14A p.5